Nr. 16. SOSNOWIEC, dnia 18 kwietnia 1937 roku. Rok IV.

DODATEK PARAFIALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"

Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny

Niedziela III po Wielkiejnocy (18. IV).

g. 6. Prymaria — ks. Szpikowski — nauka — ks. Kiwacz.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. kan. Jankowski.

g. 9,30. Msza św. dla szkół — ks. kan. Jankowski., nauka — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma — ks. Łopaciński kazanie — ks. Szpikowski.

g. 12,30. Msza św. — ks. Łopaciński nauka — ks. Szpikowski.

9,30. W Kaplicy Huta - Milowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16. Nieszpory — ks. Kiwacz.

Od g. 18. dn. 17.IV. do g. 18. dn. 24.IV dyżurnym ks. Kiwacz, wicedyżurnym ks. Szpikowski.

Kalendarzyk Zebrań.

Niedziela dnia 18 kwietnia—g. 15 III Zakon św. O. Dominika; godz. 17 Plenarne K. S. Kobiet; godz. 17 Zbiórki zastępów I i II K. S. M. Żeńskiej.

Poniedziałek dnia 19 kwietnia — godz. 19 Kółko Oświatowe K. S. M. Żeńskiej.

Wtorek dnia 20 kwietnia—godz. 19 Swietlica Sodalicji Mariańskiej Panien; godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej; godz. 18 Zebranie Kandydatek K. S. M. Żeńskiej.

Sroda dnia 21 kwietnia — godz. 19 Swietlica K. S. M. Żeńskiej.

Czwartek dnia 22 kwietnia — godzina 17 Swietlica K. S. Kobiet; godz. 18 — 19 Biblioteka Parafialna; godz. 19 Swietlica K. S. Mężów; godz. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego; godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej.

Piątek dnia 23 kwietnia—godz. 18 Kurs Wychowania Fizycznego K.S.M. Żeńskiej; godz. 19 Zebranie Kandydatów K. S. M. Męskiej.

Sobota dnia 24 kwietnia—godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej; godz. 19 Swietlica K. S. Mężów; godz. 17 Zebranie Sodalicji Pań.

Niedziela dnia 25 kwietnia—g. 10 Zebranie Sodalicji Mariańskiej Panien; godz. 15 Zebranie Straży Honorowej i Bractwa Najśl. Serca Pana Jezusa; godz. 17 Zebranie Plenarne K. S. M. Żeńskiej.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela III po Wielkiejnocy (18. IV).

Bardzo wnikliwie i silnie **brzmią** słowa Pana Jezusa z dzisiejszej Ewangelii św., zdecydowanie przenoszące nas na... „**drugi brzeg**" i silnym gestem wskazujące na „**ojczyznę niebieską**". „Człowiek dnia dzisiejszego mało myśli o „niebieskiej ojczyźnie", nie ma dla niej... czasu i **przekonania**. A jeśli ma wobec samego siebie chwile szczerości, **drży na samą** myśl o „drugim brzegu", bo **całe** szczęście beskresne tam panujące — w Bogu i z Boga — **nie dla niego**.

...O wielkim odstępcy i **rozpustniku** królu angielskim Henryku VIII, wiemy wszyscy, że oderwał on **Anglię** od Kościoła katolickiego, by móc po porzuceniu prawowitej żony — pojąć niejaką Annę Boleyn.

Nie wszyscy jednak **wiedzą, że** historycy z a p i s a l i nam jedną **znamienną** rozmowę Henryka VIII z tą właśnie Anną Boleyn, która—z dziwną natarczywością — nasuwa się dziś właśnie, gdy Pan Jezus powtarza nam swoje: „Maluczko!", przerzucają ce nasze myśli na „drugi brzeg, gdzie trwa radość, „której nikt odjąć nie potrafi".

Pewnego wieczora stał Henryk VIII z Anną Boleyn przy **oknie swego** pałacu królewskiego. Oboje wpatrzeni byli w niebo, zasiane przecudnie gwiazdami, lśniącymi blaskiem **iście** nieziemskim.

Anna nie mogąc oprzeć się urokowi chwili, wyszeptała: — **Jak cudnym** jest gwiaździste niebo... **Ale** — chyba o wiele piękniej jest tam, ponad gwiazdami, w Niebie, u stóp Boga...

Henryk drgnął gwałtownie, **czuł**, że w duszy Anny przepływa **jasnym** strumieniem wspomnienie niewinnej młodości, że jeszcze **żywą** jest u niej t ę s k n o t a za „**niebieską ojczyzną**". Chwycił królowę gwałtownie za rękę i odprowadzając ją od okna, wypłakał ze siebie — z najgłębszych pokładów swego serca — **te znamienne** słowa nabrzmiałe **smutkiem**:

— Anno niebo ponad **gwiazdami** — niestety, **nie dla nas**...

A przecież to dla nas — ta „niebieska ojczyzna", gdzie już więcej smutku i łez nie będzie, gdzie „Bóg sam otrze wszelką łzę z oczu naszych (porówn. „Objaw, św. Jana" 7, 17 i 21, 4).

Dla nas, bo przebież „**dla nas** i dla naszego zbawienia „Bóg zstąpił na ziemię i z ludźmi się zbratał". **Dla nas** też — jako „zwycięzca śmierci, piekła i szatana" — powstał w triumfie z grobu i otworzył nam naścieżaj wrota, wiodące nas do „**ojczyzny niebieskiej**". Tam „na drugim brzegu" odpoczniemy...

Gdy minie to „maluczko" utrapień ziemskich znów... **b ę d z i e m y w domu**!.

Proboszcz.

Szkoła w parafii.

Piękny widok, kiedy z początkiem roku szkolnego bierze matka sześcioletnie dziecię za rękę i prowadzi do szkoły. Przedstawia je kierownikowi szkoły, oddaje z całym zaufaniem, wskazuje nieraz na objawy jego charakteru, ażeby łatwiej można nim było pokierować. Z jakąż czułością patrzy wtedy matka na dziecię, z jaką obawą myśli o jego przyszłości. Nadszedł czas, kiedy sama nie może już rozwijać jego umysłu, kształtować jego serca, musi się podzielić odpowiedzialnością z innymi. Gdybyśmy się zapytali dobrej matki czegoby sobie najwięcej życzyła od szkoły, pewnoby się rozpłakała i powiedziała, żeby dziecię przedewszystkiem Boga poznało i pokochało. Pewnie — chodzi matce, ażeby dziecię wiele umiało, żeby jak najwięcej zdobyło wiadomości, ale dobra matka czuje, że nie to w życiu najważniejsze, ale urobienie moralne dla osiągnięcia szczęścia wiecznego.

Wychowanie dziecięcia należy do Kościoła, rodziny i państwa. Kościół św. otrzymał od Chrystusa władzę nauczania i prowadzenia ludzi do nieba. Ażeby mógł spełnić to szczytne posłannictwo, uczynił Go Zbawiciel nieomylnym w nauczaniu prawd wiary i obyczajów. Mocą tej władzy jest Kościół niezależny od jakiejkolwiek władzy ziemskiej i to nietylko w zakresie własnego przedmiotu, lecz także co do środków koniecznych i odpowiednich do wypełnienia swej wy-

chowawczej misji. Posiada więc prawo, którego zrzec się nie może, a zarazem obowiązek, od którego nie może być zwolniony, czuwania nad całym wychowaniem swych dzieci wierzących, w jakimkolwiek zakładzie publicznym, czy prywatnym, nietylko co do nauki religii, jakiej się tam udziela, lecz co do wszystkich innych nauk i zarządzeń, o ile z religią i moralnością mają jakiś związek. Kościół św. nietylko naucza i czuwa nad wychowaniem, ale „rodzi, karmi i wychowuje dusze w Boskim życiu łaski przez swoje Sakramenta“. W ten sposób broni swe dzieci od trucizny niewiary i zepsucia moralnego, rozwija ich życie nadprzyrodzone, przyczynia się do dobra rodziny i pomyślności państwa, bo wiara i moralność są nakazem i fundamentem rodziny i państwa.

Wychowanie i nauczanie należy również do rodziny. Tego wymaga, prawo natury, które żąda ze strony rodziców opieki nad dziećmi do dojścia ich do samodzielności. Opieka ta nie dotyczy tylko rozwoju fizycznego jak dostarczania pożywienia, odzieży, ale przedewszystkim wychowania religijnego i moralnego. Ma więc rodzina od Stwórcy posłannictwo, a stąd i prawo, którego zrzec się nie może, ponieważ nierozdzielnie łączy się ono ze ścisłym obowiązkiem, prawo wcześniejsze od jakiegokolwiek prawa ludzkiej społeczności, czy państwa, a stąd nietykalne ze strony jakiejkolwiek ziemskiej władzy.

c. d. n.

Ks. T. J.

Kto ściga przestępstwa.

Ciąg dalszy

Konfiskata (areszt) druków. Na druki i służące do powielania płyty i formy może być nałożony w przewidzianych powyższą ustawą wypadkach areszt. Areszt może być nałożony zarządzeniem sędziowskim, prokuratury lub władzy policyjnej. Ustawa reguluje ściśle postępowanie w razie tymczasowego nałożenia aresztu, o którego zatwierdzeniu lub uchyleniu rozstrzyga sąd i ustanawia terminy, których niedotrzymanie przez władzę powoduje wygaśnięcie aresztu i zwolnienie aresztowanych przedmiotów. Nałożenie aresztu powoduje zakaz rozszerzania obłożonych aresztem druków i sporządzenia ich odbitek.

Zwalczanie pornografii.

Katastrofalne dla zbawienia, duchowego zdrowia i tężyzny narodu naszego skutki niosąca akcja rozkładowa, prowadzona już to rozmyślnie i celowo przez wrogie naszemu narodowi czynniki w celu osłabienia siły moralnej i spoistości narodowej katolickiego społeczeństwa polskiego, już też z niskich pobudek chęci zysku, znajduje zdecydowaną tamę ochronną w przepisie art. 214 k. k. Postanawia on, że karze aresztu od 1 tyg. do dwu lat podlega każdy, kto rozpowszechnia pisma, druki, wizerunki lub inne przedmioty, mające charakter pornograficzny, czyli mające na celu podniecenie pobudliwości płciowej drażnienie płciowego popędu. Tej samej karze podlega ten, kto takie pisma, druki wizerunki, lub inne przedmioty o określonym wyżej charakterze w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi. Znamię publiczności działania nie jest tu potrzebne. Niemniej musi tu chodzić o udostępnianie przedmiotu przestępstwa większej liczbie osób. Karalne jest samo nawet przechowywanie, jeśli da się wykazać, że ma ono na celu rozpowszechniania. Cel działania przestępczego, mianowicie pobudzanie pobudliwości płciowej musi wynikać z samego wizerunku, druku, czy pisma.

Ukaraniu według naszego kodeksu karnego podlega handel wydawnictwami pornograficznymi nawet wtedy, jeżeli popełniony został zagranicą — i to tak przez obywatela polskiego, jak i cudzoziemca, chociażby nawet w miejscu popełnienia czynu czyn ten nie podlegał wogóle ukaraniu.

Czyn, który nie podpada pod powołany wyżej przeciw pornografii skierowany przepis, narusza jednak dobre obyczaje i zdolny jest wywołać publiczne zgorszenie czyli tzw. przez ustawę nieobyczajny wybryk, stanowi wykroczenie i ulega karze aresztu od 1 tygodnia do 2 tygodni lub grzywnie 500 złotych, podlega zaś właściwości władz administracyjnych. Tu może należeć np. okazywanie nieprzyzwoitych fotografii, rysunków, wypowiadanie obrażających moralność publiczną słów itp.

(d. c. n.)

Uroczystość „Święconego Jajka“ Akcji Katolickiej

Dnia 10 kwietnia Parafialna Akcja Katolicka przy wydatnym poparciu ks. kanonika urządziła dla członków Katolickich Stowarzyszeń A. K. na terenie parafii tradycyjne „Swięcone Jajko“. Po nieszporach na dużej sali Domu Katolickiego zebrały się stowarzyszenia ze swymi Księżmi Asystentami, Zarząd parafialnej A. K., przedstawiciele bractw i organizacji kościelnych. Do licznie zebranych przemówił Ks. Kanonik Jankowski protektor wszystkich Stowarzyszeń naszej parafii. W pięknych i nadzwyczaj treściwych i zrozumiałych słowach Ks. Kanonik wyjaśnił tradycję dzielenia się jajkiem. Wytłumaczył dlaczego właśnie jajko, a nie coś innego służy do dzielenia. „Jajko to symbol nowego życia zamkniętego w ciasnej skorupie.

Jak z jajka zdawałoby się martwego wykluwa się pisklę do nowego życia, tak z zimnego i martwego grobu powstał Chrystus do nowego życia“. Po przemówieniu Ks. Kanonika przemawiali składając tradycyjnym zwyczajem życzenia prezesi poszczególnych stowarzyszeń.

Po podzieleniu się święconym jajkiem i złożeniu sobie wzajemnie życzeń, nastąpiła wieczornica taneczna. Przy dźwiąkach muzyki w wesołym i miłym nastroju spędzono kilka godzin.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 11.IV. 1937 r. Jan Krajewski z Marią Piecha.

Maksymilian Choroń z Katarzyną Kania.

Czesław Bielawski z Natalią Szczerba.

Rocznice zaślubin:

Dnia 25.IV. 1937 r. Jan Ratajczak z Ireną Kieszek.

Henryk Gawron z Henryką Gołębiowską.

Zmarli:

Dnia 4.IV. 1937 r. Wanda z Piaskowskich Sosińska lat 57.

9. IV. Jan Sala lat 71.

10. IV. Zofia z Czyżewskich Hemmel lat 69.

Rocznice zgonów:

Dnia 18.IV.1937 r. Lucyna Solarz lat 21.

19.IV. Helena Sikorska lat 34.

23. IV. Ksiądz Władysław Ptaszyński lat 59.

24. IV. Wiktoria z Dudów Wazner lat 63.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Henryk Sadowski, wd. Prosta 12 z Feliksą Pieczyrak, p. Nowa 17, zap. 3.

Walenty Rozpara, wd. z Kielc z Anną Zawierucha, p. Wawel 1, zap. 3.

Stefan Bandzwołek, k. Swobodna 12 z Genowefą Banaś, p. Kołłątaja 6, zap. 3.

Franciszek Mizielski, k. z Szopienic z Agnieszką Skiba, p. Targowa 8, zap. 2.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretariat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 636-96